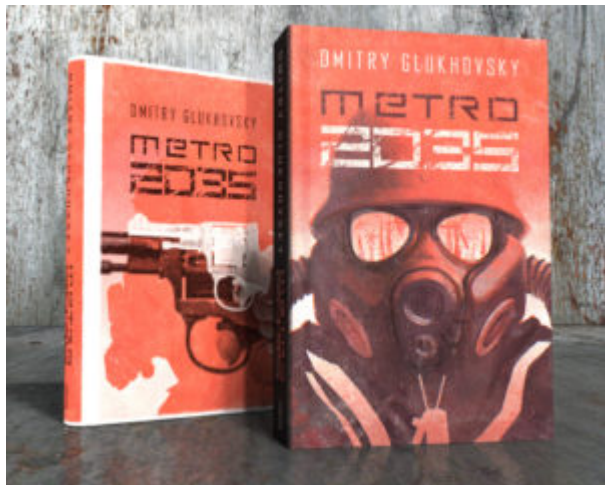


# Glukhovsky wywraca świat Metra do góry nogami

Fahrenheit Crew



Do księgarń trafia właśnie najnowsze dzieło Dmitrija Glukhovskiy'ego – powieść *Metro 2035*, zwieńczenie cyklu *Metro 2033/2034*, w którym zbiegają się losy bohaterów dwóch wcześniejszych postapokaliptycznych książek rosyjskiego pisarza.

Glukhovskiy postarał się, by ostatni tom kompletnej już trylogii pozostawił w czytelniku niezatarte wrażenie. „Zwyczajny i znajomy świat Metra postawiłem na głowie, tak więc tych, którzy czytali *Metro 2033* czeka mnóstwo odkryć i niespodzianek. A tym, którzy swój kontakt z Metrem zaczynają od tej właśnie książki, oddaję sensacyjną, emocjonalną, mocną powieść – myślę, że nie pozwoli im się nudzić”.

Rzeczywiście, *Metro 2035* potrafi szokować. Jest obrazoburcze – odsłania nie tylko prawdziwe oblicze znanych z wcześniejszych części bohaterów – Artema, Homera, Saszy – ale także bezwstydnie obnaża zgniliznę moralną i cywilizacyjny upadek zamieszkującej moskiewskie podziemia społeczności. To nie tylko bardzo dynamiczna, pełna zwrotów akcji powieść podziemnej drogi, spadkobierczyni najlepszej tradycji *Metra 2033* i *Metra 2034*; to nie tylko dramatyczna historia z burzliwym wątkiem miłosnym, który niczym klamra spina ze sobą początek i koniec opowieści; to także głęboka metafora kondycji rosyjskiego społeczeństwa, inspirowana tym, co dzieje się obecnie w Rosji, i czemu tak ostro sprzeciwia się Glukhovskiy.

Lekturą *Metra 2035* powinni być usatysfakcjonowani więc zarówno miłośnicy rasowego postapokaliptycznego SF, nie stroniącego od sensacji, tajemnicy, przemocy i dynamicznej akcji, jak i ci, którzy szukają czegoś więcej: drugiego dnia, zakamuflowanej alegorii, materiału do głębszych przemyśleń i źródła intensywnych emocji.

Wydawnictwo Insignis z okazji premiery *Metra 2035* odświeżyło całą serię: książki *Metro 2033* i *2034* zostały ponownie sprawdzone oraz zyskały nowy spójny skład i nowe okładki autorstwa Ilii Jackiewiczza, oficjalnego artysty *Uniwersum Metra 2033*, który tworzył je na podstawie sugestii samego Autora. Wewnątrz znajdziemy również dwie kolorowe wkładki z artystycznymi grafikami Diany Stiepanowej, młodej rosyjskiej artystki, która na specjalne zamówienie wydawnictwa stworzyła ilustracje do fabuły wszystkich trzech książek. W bardzo limitowanym numerowanym nakładzie cała trylogia Glukhovskiy'ego będzie też dostępna w wydaniu w twardej oprawie.

Dwa obszerne fragmenty audio *Metra 2035* w interpretacji Krzysztofa Banaszyka i próbką ilustracji

Diany Siepanowej dostępne są pod poniższymi linkami:

<https://youtu.be/F5T1os6SAXQ>

<https://youtu.be/lpv5qKuOjr0>